Nr. 239. ROK 1843. CZWARTEK 19 PAŹDZIERNIKA

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Prze. S. Wojciecha.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Właimir.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopień ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne
	6	27 1, 809	† 4, 4	2, 73	Zachodni słaby	Pochmurno	
17	2	2, 396	5, 8	2, 66	Zachodni ,,	,,	Deszcz
	10	3, 156	5, 1	2, 80	PnWschodni średni	,,	Deszcz

Część Urzędowa.

Nro 116 *D. S. G.*

SEKRETARZ GENERALNY SENATU RZĄDZĄCEGO.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w biórze jego odbywać się będzie licytacya *in minus*, na dostawę robót introligatorskich, dla biór tak administracyjnych jak sądowych przez ciąg roku 1844 a mianowicie przez czas od d. 1 Stycznia do dnia 31 Grudnia t. r. potrzebnemi być mogących, a to na zasadzie warónków przez Senat Rządzący pod dniem 2 b. m. i r. do L. 4,957 D. G. zatwierdzonych, licytacya ta odbywać się będzie przez deklaracye sekretne, to jest opieczętowane, na ręce podpisanego Sekretarza Glnego Senatu do dnia 27 b. m. i r. włącznie, w godzinach między 10 rano, a 2 po południu składanemi być mające, w formie następującej:

Deklaracya.

»W skutek obwieszczenia Sekretarza Glnego Senatu z dnia 12 b. m. i r. Nro 116 D. S. G. w »Nr 127 128 129 *Dziennika Rządowego* zamieszczonego, ogłaszającego licytacyą na dostawę »robót introligatorskich dla biór administracyjnych i sądowych w ciągu czasu od 1 Stycznia »do ostatniego Grudnia 1844 potrzebnemi być »mogących, oświadczam niniejszym, odczytawszy warónki licytacyi, i takowe dobrze zrozumiawszy, iż dostawy dopiero wspomnionej, »wedle wzorów robót, które mnie w biórze »Sekretaryatu Glnego Senatu okazanemi zostały, podejmuję się niżej cen w warónkach licytacyi *pro praetio fisci* przyjętych, za wynagrodzeniem jak następuje:« (tu wymienić wszystkie gatunki robót po szczególe w porządku jak są w warónkach licytacyi zamieszczone, i obok każdej pozycyi domieścić kwoty pieniężne, za które przedsiębiorca obowięzuje się dostarczyć każdą z tych robót w szczególności niżej cen *pro praetio fisci* oznaczonych.)

Ostrzega się zarazem, iżby deklaracye pod nieważnością były pisane wyraźnie bez przekreśleń i zastrzeżeń, żeby były opatrzone datą i własnoręcznie przez deklaranta podpisane, niemniej ażeby na wierzchu opieczętowanej deklaracyi wypisanem było: «Deklaracya odnosząca się do licytacyi na dostawę robót introligatorskich przez Sekretarza Glnego Senatu »pod dniem 12 Października 1843 r. do L. 116 D. S. G. ogłoszonej.»

O warónkach zaś licytacyi, tudzież o cenie każdego w szczególności gatunku robót przy przejrzeniu wzorów, wedle których dostawa ma być uskuteczniona, w biórze podpisanego każdego czasu wiadomość powziąść będzie można.

Kraków dnia 12 Października 1843 r.

(2r.) MAIEWSKI.

Nro. 115. D.S.G.

SEKRETARZ GENERALNY SENATU RZĄDZĄCEGO.

Podaje do powszechnéj wiadomości, że w biórze jego odbywać się będzie licytacya *in minus* przez opieczętowane a tém saméni sekretne deklaracye, na dostawę materyałów piśmiennych i innych, dla biór Senatu, Wydziałów, tudzież wszelkich władz administracyjnych, przez czas od 1 Stycznia do ostatniego Grudnia 1844 r. potrzebnemi być mogących, pod warunkami przez Senat Rządzący w dniu 2 b m. i r. do Nru 4,956 D. G. zatwierdzonemi, według których *praetium fisci* ustanowionem jest w kwocie złp. 8,920 gr. 22.

Deklaracye powyższe, obok złożenia *vadium* w kwocie złp. 892 gr. 2 mają być składanemi do dnia 26 b. m. i r. włącznie pomiędzy godziną 10tą rano a 2gą po południu na ręce podpisanego Sekretarza Glnego Senatu w formie następującéj:

Deklaracya.

»W skutku obwieszczenia Sekretarza Glnego »Senatu z dnia 11 b. m. i r. Nro 115 zamie»szczonego w *Dzienniku Rządowym* Nro NN. »względem odbywać się mającéj do dnia 26 t. »m. i r. licytacyi *in minus* na dostawę mate»ryałów piśmiennych i innych dla biór Senatu, »Wydziałów i innych władz administracyjnych, »w czasie od 1 Stycznia do ostatniego Grudnia »1844 r. potrzebnemi być mogących, składam »niniejszą deklaracya iż dostawy rzeczonej za »odstąpieniem od kwoty, jakaby wedle oszaco»wania warunkami licytacyi wskazanego przy»padała (tu deklarant wyrazi ilość procentu przez »siebie odstępowanego) podejmuję się i takową »według tychże warunków licytacyi przezemnie »przejrzanych i zrozumianych; tudzież stóso»wnie do wzorów, które mnie w biórze Sekre»taryatu Glnego Senatu okazano, w zupełności »i jak najdokładniéj uskuteczniać będą. Za»świadczenie kassy, jako należne *vadium* zło»żyłem, znajduje się na niniejszéj deklaracyi »zamieszczone:» (daléj wyszczególnić powinien deklarant datę, imie i nazwisko).

Przyczem ostrzega się, ażeby deklaracye pod nieważnością pisane były wyraźnie, bez przekreśleń lub zastrzeżeń i ażeby na wierzchu opieczętowanéj deklaracyi napisaném było: »Deklaracya co do licytacyi przez Sekretarza »Glnego Senatu pod dniem 11 Października 1843 »r. do Nru 115 D. S. G. ogłoszonéj», tudzież poświadczenie kassy na złożone *vadium*.

O warunkach zaś licytacyi przy przejrzeniu wzorów wedle których dostawa ma być uskutecznioną, każdego czasu w biórze Sekretarza Glnego Senatu powziąść można wiadomość.

Kraków d. 11 Października 1843.

(2r.) MAIEWSKI.

Nro 5905

TRYBUNAŁ.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do kwoty złp. 20 przez Macieja Golińskiego tytułem kaucyi w sprawie z Joelem Lewenbergiem w roku 1829 do depozytu sądowego złożonéj, aby po odbiór tejże, z stósownemi dowodami w przeciągu 3 miesięcy do Trybunału zgłosili się, pod rygorem przyznania powyższéj kwoty, na rzecz skarbu publicznego.

Kraków d. 12 Października 1843 r.

Sędzia Prezydujący,
J. Pareński.

(1r.) Sekr. *Lasocki*

Nro 21241.

DYRERCYA POLICYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu

Podaje do wiadomości iż w dniu 15 między godziną 7 a 8 wieczór znalezionym został na drodze za bramą Floryańską na Kleparzu tłumaczek czyli felaiza w któréj się rozmajte suknie i bielizna znajduje. Ktoby przeto takową zgubił, po odebranie zdowodami wterminie trzech miesięcy zgłosić się zechce po upływie bowiem terminu przez publiczną licytacyą sprzedana zostanie.

Kraków d. 17 Października. 1843 r.

Dyrektor Policyi.
Wolfarth.

(1r.) *Ducilłowicz* Sekr.

W Kleparzu d. 20 Października b.r. w domu pod N. 4 w dólnym mieszkaniu przez publiczną licytacyą o 10 god. rano sprzedarz odbędzie się, za gotową zaraz zapłatę w monecie srebrnej *courant*, jęczmień częściowo lub hurtem, perły uryańskie sznurków 5, niemniéj pieniądze gotowe Królestwa Polskiego z r. 1830. kompletne, w puzderku, które w przód można obejrzeć w tymże domu u właściciela każdego czasu.

Skorczyński Kom. Sąd.

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 11 *Października.* —

Onegdaj, wczoraj i dziś rynek starego miasta był napełniony publicznością, przypatrującą się zbrodniarkom, skazanym na stanie pod pręgierzem. Były to: Maryanna Żelazińska, rodem z holendrów mokrych, królestwa Pruskiego, lat 42 licząca, wdowa, przed uwięzieniem we wsi Kromuowie okr. Sochaczewskim wyszynkiem trunków trudniąca się; należała do wspólnego morderstwa swego męża. Franciszka Paczoszkowa, rodem z Kątów Sulejewskich lat 25 licząca, zamężna, przed więzieniem we wsi Adampolu przy mężu gospodarzu rolnym zamieszkała, popełniła zbrodnię usiłowanego morderstwa zdradzieckiego na osobie męża swego. Rozalia Ulbrycht, rodem ze wsi Zduny, xstwa Poznańskiego, lat 21 licząca, panna ze służby utrzymująca się, ostatnio w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nrem 390 zamieszkała, o usiłowane morderstwo zdradzieckie na swéj pani przekonana. Wszystkie 3 skazane są na więzienie warowne.

— *Wiedeń* 22 *Września.* —

Dnia wczorajszego. Xiążę Metternich zaprosił na wieczór do siebie najznakomitsze osoby stolicy. J. C. Mość wraz z Xiążętami i Xiężniczkami tutaj obecnemi, zaszczycił ten wieczór swą bytnością. W kilka dni późniéj Xżę wyjeżdżał dla odwidzenia swego towarzysza, hrabiego Kolowrat, niedaleko mieszkającego, oraz odwidził Hrabiego Much, w pięknéj jego posiadłości, położonéj blisko Merkenstein.

— *Lüneburg* 2 *Października.* —

Król Jmć z powodu lekkiéj słabości nie znajdował się na manewrach od soboty. Prawie ciągła niepogoda szkodliwy wpływ wywiera na stan zdrowia żołnierzy; w lazaretach obozowych znajduje się już przeszło 300 chorych. Dziś odbyły się wielkie manewra z artyleryą. Dwa niestety nieszczęśliwe przypadki zdarzyły się przytém: jeden kawalerzysta przez spadnięcie z konia utracił życie, a jednemu pieszemu urwała bomba obie nogi. Uciążliwości dla wojska są nie małe: i tak pomiędzy innemi jeden batalion musiał po pas brnąć przez strumyk, i zaraz potem kilka godzin manewrować w przemokłych sukniach.

— *Dnia* 5 *Października.* —

Wczoraj o godz. 6 w. wieczór przybył tu król Jmć Pruski i wysiadł przed zamkiem. Na ulicach, przez które król jechał aż do zamku, rozstawione było wojsko wszelkiéj barwy i mundurów, tak, że wszystkie kontyngensowe pułki były reprezentowane. Wielki capstrzyk, który, licząc wszystkich doboszów, składał się z 1080 ludzi, zaczął się o pół do 9 i imponujące sprawiał wrażenie. Dziś odbywają się znowu manewra na południe od Lüneburga do Melbeck na 2milowéj przestrzeni.

— *Londyn* 26 *Września* —

W Liworpolu dają teraz komedyą p. t. Rebeka i jéj córki, czyli Paddy (Irlandczyk) sługą policyjnym. Główną rolę gra w niéj Sędzia pokoju t. j. pewien rodzaj Burmistrza.

M. *Chronicle* wspomina jako pogłoskę, że Minister skarbu Goulburn zawarł z bankiem angielskim umowę o pożyczkę 1,200.000 f. st. po 2 z których to pieniędzy ma być wypłacone wynagrodzenie przyznane kupcom przez parlament za zniszczone opium w Chinach.

Tenże dziennik zapewnia, że ani Królowa Wiktorya. ani Xiążę Albrecht nie zwidzali w Belgii pobojowiska pod Waterloo, ale tylko Hr. Aberdeen, którego brat Sir A. Gordon, leży tam pochowany.

Gibraltar 14 *Września.* Przeznaczony do Chin poseł północno-amerykański, p. Caleb Cushing. odpłynął wczoraj do Alexandryi na parostatku *Orienta*, przy danéj przez osadę salwie 15 wystrzałów działowych. Szczątki pięknéj fregaty parowéj *Missouri*, na któréj tu przybył ów poseł, a któréj rozbicia się w takiem miejscu żaden żeglarz wytłumaczyć sobie nie może, leżą jeszcze jako przeszkoda dla żeglugi, pod samem miastem pomiędzy bateryami *Orange* i *Nassau.* Jedno tylko koło szuflowe sterczy jeszcze nad wodą, a jeden amerykański okręt usiłuje z tych rozbitków ocalić jeszcze co można.

Na pokładzie francuzkiego parostatku *Cameleon* przybył tu p. Jorell, który jako handlowy Konsul rządu swego przeznaczony jest do Mogador, w marokańskiéj prowincyi Haha.

Nowy Gubernator twierdzy Gibraltarskiéj, Sir Robert Wilson. bardzo jest od żołnierzy lubiony; w służbie nieubłaganie ostry, czuwa nad wszystkiemi potrzebami wojska z ojcowską pieczołowitością. Załoga tutejsza składa się teraz z 5 pułków liniowych, 8 kompanii artylerzystów i saperów, razem z niespełna 4000 ludzi.

Nad wzniesieniem nowych fortyfikacyi, pomiędzy któremi jest jedna baterya Xiążę Albrecht a druga Victoria, pracuje nieustannie 1000 więźniów. Za cztery lata mają być zupełnie gotowe. Gibraltar, najeżony już teraz

700 działami, będzie ich miał wtedy 1000; teraz jest ta twierdza niezdobyta, za cztery lata nawet zbliżyć się do niej nie będzie można.

— *Madryt* 23 *Września.* -

Zurbano, ulubieniec Espartera, poddał się rządowi tymczasowemu, przesławszy tu następujące oświadczenie: »Ja niżej podpisany, Don Marcin Zurbano, jenerał armii, obecnie z rozkazu JW. Jlnego kapitana tego obwodu, znajdujący się tu w zamku San Juan de Foz w królestwie Portugalskiem, oświadczam: Opuściwszy armią w d. 23 Lipca na równinie pod Torrejon de Ardoz, dla zapobieżenia większemu krwi rozlewowi, i wydaliwszy się do tego kraju, przybyłem tu do Oporto d. 6 b. m. przedstawiłem się Wpanu, panie konsulu, i objawiłem mu życzenie moje poddania się rządowi Jéj Królewskiéj Mości, czego wczoraj w tym konsulacie Jéj K. M. uroczyście uczynić nie mógłem, ponieważ samowolnie zostałem aresztowany i do tego zamku odprowadzony, zkąd obstając przy moim zamiarze, z silną i wolą moją przysięgam i oświadczam, że Izabellę II, jako prawą Królowę hiszpańską, konstytucyę z r. 1837 i przez ministerstwo Lopeza reprezentowany tymczasowy rząd narodowy uznaję i uznawałem, i rozkazom jego poddaję się, upraszając rząd Jéj K. M. aby mi stosowne miejsce zamieszkania mego wskazał. Dla jawności niniejszego i abyś W pan otem doniósł rządowi, podpisuję tu w zamku la Foz, 8 Września 1843 r. *Marcin Zurbano.*»

Rząd tymczasowy w skutek powyższego oświadczenia wskazał jenerałowie Zurbano miasto Palencia na mieszkanie. Szczególny jest los, jaki ściąga najgorliwszych stronników Espartera. Jenerał Seoane został tu przez Zurbana samego i przez małżonkę Espartera za zdrajcę ogłoszony i nie udał się za swym poprzednim panem do Londynu. Mendizabal w swoich przejętych tu listach pisanych do ówczasowego ministra Cuetos: nazywa Xięcia Vittoryi człowiekiem bez głowy i podobnież nie chce z nim dzielić wygnania. Zurbano przesyła nawet nowemu rządowi swoje uznanie i przez to zadaje ciężki cios ajakuchom, którzy wczoraj jeszcze rozgłaszali fałszywie, że Zurbano stanął na czele esparterowskiego poruszenia w Gallicyi.

Dziś z rana o godz. 9 nastąpiła okropna explozycya w magazynie prochu, stojącym za bramą ku Bilbao, na północ od Madrytu, o ćwierć mili od miasta, w skutek czego cały ten magazyn z mnóstwem bomb, granatów i kul wyleciał w powietrze. Tylko ośm osób utraciło życie. Pięciu artylerzystów i jednego podoficera, którzy przy tym magazynie na warcie stali, wyciągnięto z pod gruzu jeszcze żywych, lubo mocno pokaleczonych. Znaczna ilość prochu, która pod magazynem w piwnicy była przechowana, nie wyleciała w powietrze. Jenerał Narvaez przybył zaraz na miejsce z swoim sztabem głównym i kazał całą tę okolicę otoczyć artylerzystom.

Wczoraj po południu wyruszył ztąd do Saragossy pułk piechoty i szwadron jazdy.

Brygadyer Echalecu, były komendant twierdzy Montjuich, znajduje się w tutejszéj stolicy.

Przybyły tu z Paryża Garnier Pages odwidza różnych tutejszych ajakuchów i republikanów. Rząd każe mieć baczność na jego kroki.

W Monforte w (Gallicyi) ajakuchowie pozapalali suknie wyborcom umiarkowanym, aby ich zmusić do opuszczenia miejsca wyborów.

—*Dnia* 24 *Września.*—

Gdy Królowa i Infantka ukazały się wczoraj w Prado, witano je z największą radością.

Z Pryża 30 *Września.* Według ogłoszonych tu depeszy telegraficznych, jenerał Sans objął d. 25 naczelne dowództwo nad wojskiem Katalonii w miejsce jenerała Araoz.

— *Rzym* 23 *Września* —

Z zakładu w Foliguo, gdzie ściągnięto ruchomą kolumnę wojska, nadeszło tu wczoraj kilkanaście dział. Także z tamtąd wyruszył oddział artyleryi do Ankony. Twierdza ta będzie podobnie jak Civitavecchia postawiona w stanie zupełnie obronnym. Słychać, że Francya równie jak poprzednio Austrya, ofiarowała Ojcu św. pomoc wojskową.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 17 do dnia 18 Października.

Szembek Józef hr., Szałowicz Magdalena ob., Wodzicki Władysław hr., Cywiński Zygmund ob., Szalewska Marya ob., z Polski; — Flesch Zygmunt, Dworaczek Ferdynand, Morelowska Aurelia ob., Oberlender Ignacy, z Galicyi; — Bornet Ludwik, Zadowska Elżbieta, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Masłowicz Felix ob., Lewocki Onufry, Rostowcoff jen. ces. ros. Barzecki Teofil, Michalczewski Maxym, ob., Majewski Wilchelm Piotrowski Julian ob., Dąbski Karol ob., Małachowski Onufry hr., do Polski.